

Zygmunt Warman

Zmiana przepisów postępowania cywilnego

Palestra 2/7-8(9), 43-54

1958

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ZYGMUNT WARMAN

Zmiana przepisów postępowania cywilnego

Zmiana przepisów postępowania w sprawach cywilnych wprowadzona ustawą z dnia 28 marca 1958 r. (Dz. U. Nr 18, poz. 75) wkracza w dziedzinę ustroju sądów oraz dotyczy niektórych instytucji postępowania spornego, egzekucyjnego i zabezpieczającego.

Krótkie omówienie istoty tych zmian jest przedmiotem niniejszych uwag (w dalszej ich treści ustawę z dnia 28 marca 1958 r. będziemy dla uproszczenia nazywać „nowelą”).

Udział ławników

Podniesiona do godności normy konstytucyjnej zasada, że rozpoznawanie i rozstrzyganie spraw w sądach odbywa się z udziałem ławników ludowych, z góry zakładała możliwość dopuszczania w tym względzie wyjątków w wypadkach określonych ustawą (art. 49 Konstytucji PRL uchwalonej w dniu 22 lipca 1952 r.). Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 1950 r. Nr 39, poz. 360) ustaliło w art. 7 § 1 regułę, że w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego oraz dwóch ławników rozpoznaje sprawy tylko sąd pierwszej instancji — ale też tylko o tyle, o ile ustawa inaczej nie stanowi.

Już ustawa z dnia 20 lipca 1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 38, poz. 349) wprowadziła w omawianym przedmiocie poważne wyłomy. Przede wszystkim więc w postępowaniu niespornym powierzono orzekanie jednemu sędziemu bez udziału ławników we wszystkich sprawach z wyjątkiem spraw: o odebranie władzy rodzicielskiej, udzielenie zezwolenia rodzicom i opiekunom na rozporządzenie majątkiem dziecka, o przysposobienie, ubezwłasnowolnienie, dział spadku, o stwierdzenie zasiedzenia i zniesienie współwłasności (art.

47¹ k.p.n.). W postępowaniu zaś spornym ograniczono udział ławników tylko do orzekania na rozprawie oraz dopuszczono możliwość rozpoznania sprawy w składzie trzech sędziów (art. XLV § 1 i 2 przep. wpraw. k.p.c.). Ponadto dopuszczono na czas określony możliwość rozpoznawania każdej sprawy należącej do właściwości sądu powiatowego przez jednego sędziego, a to na podstawie zarządzenia prezesa tegoż sądu (art. XLV¹ przep. wpraw. k.p.c.). Przepis ten wygasł z dniem 31 grudnia 1954 r.

Nowela w nieco węższym zakresie przywraca tę możliwość przez wprowadzenie nowego przepisu (art. XLV § 3 przep. wpraw. k.p.c.), który pozwala prezesowi sądu powiatowego zarządzić rozpoznanie każdej sprawy należącej do właściwości tego sądu przez jednego sędziego — z wyjątkiem spraw ze stosunków rodzinnych i ze stosunku pracy. Spory w tych ostatnich sprawach muszą więc być rozpoznawane przez sądy powiatowe w składzie trzyosobowym, tj. w składzie jednego sędziego i dwóch ławników albo w składzie trzech sędziów, jeśli prezes sądu uzna to za potrzebne ze względu na szczególną zawilgość sprawy.

Sformułowanie omawianego przepisu pozwala przyjąć, że prezes sądu powiatowego może zarządzić rozpoznanie przez jednego sędziego zarówno konkretnej sprawy, jak i wszystkich spraw określonego rodzaju.

Ustalona dotychczas przez Sąd Najwyższy wykładnia art. XLV¹ przep. wpraw. k.p.c. stanie się zatem ponownie aktualna przy stosowaniu wprowadzonego przez nowelę art. XLV § 3 tych przepisów. W myśl tej wykładni rozpoznanie przez jednego sędziego sprawy podlegającej rozpoznaniu w składzie ławniczym, bez wyraźnego zarządzenia prezesa w tym przedmiocie, powoduje nieważność postępowania. Zarządzenie prezesa powinno być dołączone do akt sprawy (orzeczenie S.N. z dnia 4 września 1953 r., sygn. 2.C.753/53 oraz z dnia 21 października 1953 r., sygn. 1.C.1158/53).

Jest oczywiste, że tego rodzaju nieważność postępowania stanowi podstawę rewizyjną wymienioną w art. 371 § 1 pkt 2 i § 2 pkt 4 k.p.c.

Dotychczasowe doświadczenia praktyki sądowej oraz взгляд na celowość cdfomalizowania niektórych przepisów postępowania stanowią przesłanki do wprowadzenia pewnych uproszczeń nawet w sprawach rozpoznawanych z udziałem ławników.

Art. 335 § 1 k.p.c. wymaga ogłoszenia sentencji wyroku przez jej odczytanie. Otóż w wypadkach, gdy ze względu na zawilgość sprawy było dopuszczalne odroczenie ogłoszenia sentencji wyroku na czas do jednego tygodnia, ogłoszenie to musiało dotychczas nastąpić również w tym samym składzie orzekającym, który rozpoznawał sprawę, a więc wymagało obecności ławników. Nowela przez uzupełnienie brzmienia art. 335

§ 2 k.p.c. zezwala obecnie w takim wypadku na ogłoszenie sentencji wyroku przez samego przewodniczącego bez udziału ławników.

Zwolnienie ławników od obowiązku ponownego przybycia do sądu na ogłoszenie sentencji wyroku oczywiście nie narusza wymienionego w art. 333 § 3 k.p.c. bezwzględnie obowiązującego wymagania, by sentencja wyroku była podpisana przez cały skład sądzący, a więc także przez ławników. Nowela zatem w najmniejszej mierze nie wpływa na zmianę ustalonej w orzecznictwie Sądu Najwyższego zasady, że dopóki sentencja orzeczenia nie jest podpisana przez wszystkich sędziów (ławników), którzy brali udział w rozprawie bezpośrednio poprzedzającej jego wydanie, orzeczenie takie w rozumieniu przepisów k.p.c. nie istnieje, a jego ogłoszenie jest pozbawione skutków prawnych (OSN, zeszyt II/53, poz.49 i i.).

Zasada ta dotyczy jednak tylko samej sentencji wyroku. Wprowadzie art. 338 k.p.c. według swej dotychczasowej treści także wymagał podpisania wyroku z uzasadnieniem przez wszystkich sędziów, którzy brali udział w jego wydaniu, ale przepis ten w przeciwieństwie do art. 333 § 3 k.p.c. miał charakter raczej instrukcyjny i nie tylko nie powodował bezwzględnej nieważności, lecz nawet dopuszczał możliwość niepodpisania wyroku przez wszystkich sędziów, nakazując jedynie wyraźne wyjaśnienie przyczyny braku podpisu.

Obecnie nowela przez dodanie do art. 338 k.p.c. nowego § 2 wprowadziła regułę, że wyrok z uzasadnieniem w sprawach rozpoznawanych z udziałem ławników podpisuje tylko przewodniczący. Reguła ta jednak ma zastosowanie tylko wówczas, gdy rozstrzygnięcie zapadło jednogłośnie, a nawet wówczas, gdy zapadło ono większością głosów, ale sędzia lub ławnik, który nie zgodził się z większością, nie skorzystał z prawa złożenia swego zdania odrębnego. W konsekwentnym związku z owym prawem złożenia zdania odrębnego z uzasadnieniem (art. 333 § 2 k.p.c.) pozostaje wprowadzone przez nowelę zastrzeżenie, że w razie złożenia zdania odrębnego wyrok z uzasadnieniem podpisuje przewodniczący wraz z ławnikami. W braku bliższego rozróżnienia w ustawie wyrok z uzasadnieniem powinien być przeto podpisany przez cały skład sądzący bez względu na to, czy zdanie odrębne złożył sędzia przewodniczący czy jeden z ławników.

Z brzmienia tak znowelizowanych przepisów nie wynika jednak, by nawet w razie podpisania sentencji wyroku przez sędziego lub przez jednego z ławników z zastrzeżeniem złożenia zdania odrębnego zachodziła potrzeba ogłaszania sentencji, w razie odroczenia jej ogłoszenia, również z udziałem ławników.

Znowelizowanie art. 335 i 338 k.p.c. dotyczy spraw rozpoznawanych z udziałem ławników zarówno przez sądy powiatowe, jak i wojewódzkie, orzekające w pierwszej instancji.

Właściwość sądów

Trzy zmiany wprowadzone przez nowelę do art. 11 k.p.c. w doniosły sposób wpływają na ustalenie podstaw właściwości rzeczowej sądów powiatowych i wojewódzkich jako sądów pierwszej instancji.

Bodaj najbardziej istotną zmianą jest zmiana art. 11 pkt 1 k.p.c. Przepis ten, stanowiąc, że do właściwości sądów wojewódzkich należą sprawy o prawa niemajątkowe i łącznie z nimi poszukiwane roszczenia majątkowe, przewidywał dotychczas jeden tylko wyjątek, mianowicie dla spraw o ustalenie ojcostwa. Nowela przez dodanie słów „i o rozwód” przekazała — zgodnie z treścią art. 10 k.p.c. — do właściwości sądów powiatowych również sprawy o rozwiązanie małżeństwa.

Wypada zaznaczyć, że takie sformułowanie przepisu pozostawia nadal w kompetencji sądów wojewódzkich jako pierwszej instancji inne toczące się w trybie spornym sprawy małżeńskie, a więc sprawy o ustalenie istnienia lub nieistnienia małżeństwa oraz o unieważnienie małżeństwa.

Nie wszystkie jednak sądy powiatowe będą powołane do rozpoznawania spraw rozwodowych. Art. 5 noweli określa także szczególną właściwość miejscową sądów powiatowych, które sprawy te będą rozpoznawały. Mianowicie sprawy o rozwód będzie rozpoznawać w zasadzie tylko ten sąd powiatowy, który ma stałą siedzibę w siedzibie sądu wojewódzkiego lub jego ośrodka zamiejscowego, przy czym zakres właściwości miejscowej tego sądu powiatowego obejmuje odpowiednio okręg sądu wojewódzkiego lub jego ośrodka zamiejscowego. Jeżeli w siedzibie sądu wojewódzkiego ma stałą siedzibę więcej sądów powiatowych (jak np. w Białymstoku, Gdańsku, Krakowie, Poznaniu, Szczecinie, Warszawie i Wrocławiu), Minister Sprawiedliwości określi w drodze rozporządzenia, które z tych sądów będą właściwe do rozpoznawania spraw o rozwód.

W zasadzie więc — w związku z aktualną organizacją sądów — sprawy o rozwód będą rozpoznawane co najmniej przez 24 sądy powiatowe mające siedzibę w 17 miastach wojewódzkich oraz w 7 ośrodkach zamiejscowych sądów wojewódzkich (w Toruniu, Częstochowie, Radomiu, Piotrkowie Trybunalskim, Kaliszu, Przemyślu i Gorzowie Wielkopolskim).

Nowela upoważniła nadto Ministra Sprawiedliwości do powierzenia w drodze rozporządzenia — w wypadkach szczególnie uzasadnionych — rozpoznawania spraw o rozwód także innym sądom powiatowym mającym siedzibę w miejscowościach, w których w dniu 20 lipca 1950 r. czynne były sądy okręgowe. Przy wydawaniu rozporządzeń w tym przedmiocie Minister Sprawiedliwości określi jednocześnie zakres właściwości miejscowej tych sądów, zmieniając odpowiednio zakres właściwości miejscowej wymienionych wyżej sądów powiatowych.

Wytoczenie więc sprawy o rozwód przed właściwy miejscowo sąd powiatowy będzie obecnie wymagało uprzedniego sprawdzenia wydanych przez Ministra Sprawiedliwości rozporządzeń w tym przedmiocie.

Jest rzeczą jasną, że w związku z powyższymi wskazaniem dotyczącymi ustalania zakresu właściwości miejscowej poszczególnych sądów powiatowych, które mogą rozpoznawać sprawy o rozwód, wybór sądu mającego rozpoznać konkretną sprawę nie został pozostawiony dowolności strony powodowej. O wyborze właściwego sądu powiatowego decydują nadal przepisy dotyczące właściwości miejscowej, a więc w szczególności art. 38 k.p.c. Gdyby więc w myśl tego przepisu nie można było ustalić właściwości miejscowej, to w złożonym na podstawie art. 45 k.p.c. do Sądu Najwyższego wniosku o wyznaczenie sądu, przed który należy wytoczyć powództwo, nie można prosić o wyznaczenie jakiegokolwiek sądu powiatowego, lecz tylko takiego, który w myśl art. 5 noweli lub wydanych na jego podstawie rozporządzeń jest powołany do rozpoznawania spraw rozwodowych.

Stosownie do omówionego wyżej art. XLV § 3 przep. wpraw. k.p.c. sprawy o rozwód, jako sprawy ze stosunków rodzinnych, nie mogą być rozpoznawane przez jednego sędziego.

Przekazanie spraw o rozwód do właściwości sądów powiatowych nie ma wpływu na wysokość opłaty wpisu, który nadal ulega określeniu na podstawie art. 47 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Natomiast opłata kancelaryjna za wypis wyroku z uzasadnieniem doręczony po zgłoszeniu odpowiedniego żądania w terminie siedmiodniowym od ogłoszenia sentencji wynosić będzie obecnie tylko 20 zł (art. 37 przep. o koszt. sąd.).

Druga zmiana — to wyodrębnienie spraw przeciwko Skarbowi Państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez funkcjonariuszy organów władzy i administracji państwowej przy wykonywaniu powierzonych im czynności oraz przekazanie tych spraw do właściwości sądów wojewódzkich (w tym względzie nowela wprowadziła do art. 11 k.p.c. nowy punkt 2). Sprawy te, jeżeli wartość przedmiotu sporu nie przekraczała 15 000 zł,

należały dotychczas do właściwości sądów powiatowych. Obecnie bez względu na wartość przedmiotu sporu sprawy takie należą *ratione materiae* w pierwszej instancji zawsze do właściwości sądów wojewódzkich.

Do tego rodzaju spraw należeć będą np. sprawy wymienione w art. 528 § 2 k.p.c., a przede wszystkim podlegające rozpoznaniu w trybie postępowania cywilnego sprawy oparte na przepisach ustawy z dnia 15 listopada 1956 r. o odpowiedzialności Państwa za szkody wyrządzone przez funkcjonariuszów państwowych (Dz. U. Nr 54, poz. 243). Należy jednak mieć na uwadze, że w myśl art. 8 tej ustawy w związku ze sformułowaniem art. 11 pkt 2 k.p.c. do kategorii tych spraw, przekazanych w pierwszej instancji do właściwości sądów wojewódzkich, nie należą sprawy przeciwko przedsiębiorstwom państwowym lub innym organizacjom państwowym mającym odrębną od Skarbu Państwa osobowość prawną o naprawienie szkody wyrządzonej przez pracowników takiego przedsiębiorstwa lub organizacji państwowej. Sprawy te podlegają ogólnym przepisom o właściwości rzeczowej, a zatem jeśli wartość przedmiotu sporu nie będzie przenosić 30 000 zł, to rozpoznawane one będą w pierwszej instancji przez sądy powiatowe.

Trzecią zmianę właściwości powoduje podwyższenie przez nowelę dolnej granicy wartości przedmiotu sporu (wymienionej w przepisie oznaczonym obecnie jako art. 11 pkt 4 k.p.c.) z 15 000 zł do 30 000 zł. Obecnie więc sprawy majątkowe, w których jedną ze stron jest Skarb Państwa lub inny podmiot podlegający państwowemu arbitrażowi gospodarczemu i w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa 30 000 zł, należą w pierwszej instancji do właściwości sądów powiatowych. Stanowi to zatem poważne rozszerzenie właściwości rzeczowej tych sądów.

Zgodnie z art. 7 noweli ustawa ta weszła w życie w siedem dni od dnia ogłoszenia (co nastąpiło w dniu 12 kwietnia 1958 r.). Jednakże w części dotyczącej przekazania sądom powiatowym spraw o rozwód przepisy noweli wchodzi w życie dopiero z upływem trzech miesięcy, a więc z dniem 12 lipca 1958 r. Obie te daty mają istotne znaczenie w związku z przepisem zawartym w art. 6 noweli. Mianowicie sprawy, które przechodzą do właściwości sądów powiatowych (a więc sprawy o rozwód oraz sprawy majątkowe, w których wartość przedmiotu sporu wynosi od 15 000 zł do 30 000 zł, a jedną ze stron jest Skarb Państwa lub inny podmiot podlegający państwowemu arbitrażowi gospodarczemu), a które zostały wszczęte przed wejściem w życie ustawy, „podlegają rozpoznaniu aż do ich prawomocnego zakończenia według przepisów dotychczasowych”, a więc w pierwszej instancji przez sądy wojewódzkie, a w drugiej — przez Sąd Najwyższy. Nowela (podobnie zresztą jak dekret z dnia

18 stycznia 1956 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania cywilnego — Dz. U. Nr 2, poz. 13) wprowadza jednak pewien wyjątek stanowiąc, że sprawa, w której wyrok sądu wojewódzkiego zostanie w całości uchylony przez Sąd Najwyższy po dniu wejścia w życie ustawy, podlega dalszemu rozpoznaniu przez właściwy miejscowo sąd powiatowy.

Tak więc obie omawiane kategorie spraw, choć wszczętych przed wejściem w życie noweli, mogą być przekazane przez Sąd Najwyższy do ponownego rozpoznania sądom powiatowym. Jeżeli chodzi o sprawy rozwodowe, możliwość taka istnieje dopiero od dnia 12 lipca 1958 r.

Ponowne rozpoznanie sprawy

Uzupełnienie przez nowelę art. 384 k.p.c. stanowi nawrót do pierwotnie przyjętego przez ten kodeks systemu, jaki obowiązywał przed przebudową procesu cywilnego wprowadzoną przez ustawę z dnia 20 lipca 1950 r.

Obecnie w razie uwzględnienia rewizji oraz uchylenia przez sąd rewizyjny zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania — sąd pierwszej instancji rozpoznaje sprawę ponownie w innym składzie.

Rozpoznanie sprawy w innym składzie niż skład, który wydał uchylone orzeczenie, jest obecnie bezwzględnie obowiązujące niezależnie od tego, czy sąd rewizyjny wyraźnie to zaznaczył w swym orzeczeniu, czy też nie. „Inny skład” — to oczywiście inny skład całego kompletu sądzącego, a zatem w ponownym rozpoznaniu sprawy nie może uczestniczyć ani sędzia, ani ławnik, który brał udział w wydaniu pierwotnego orzeczenia, uchylonego potem przez sąd rewizyjny.

Naruszenie tej zasady spowoduje nieważność postępowania, o której mowa w art. 371 § 2 pkt 4 k.p.c.

Z redakcji art. 384 k.p.c. wynika, że od ponownego rozpoznawania sprawy wyłączony jest sędzia lub ławnik, który brał udział w wydaniu uchylonego orzeczenia, a zatem zarówno wyroku, jak i postanowienia. W grę wchodzi tu zatem przede wszystkim postanowienia podlegające zaskarżeniu w trybie rewizji, jak np. umarzające postępowanie, odrzucające pozew, oddalające zarzut niedopuszczalności drogi sądowej oraz zarzut, że rozstrzygnięcie sprawy należy do sądu polubownego (art. 369 k.p.c.). Na mocy art. 394 § 3 k.p.c. dotyczyć to będzie również odpowiednio postanowień podlegających zaskarżeniu w drodze zażalenia (art. 391 k.p.c.).

Rewizja nadzwyczajna

Do podstawowego przepisu o rewizji nadzwyczajnej zawartego w art. 396 k.p.c. nowela wprowadziła zasadnicze uzupełnienie w postaci nowego § 2, w myśl którego rewizję nadzwyczajną od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony lub w interesie Państwa Ludowego można złożyć tylko raz.

Dotychczasowe przepisy o rewizji nadzwyczajnej nie zajmowały się wcale zagadnieniem składania takiej rewizji przez upoważnione do tego organy na skutek prośby o to zainteresowanych osób. Nowela wprowadziła nowy art. 396¹ k.p.c., w którym unormowała uprawnienia stron i określiła niektóre zasady postępowania w tym przedmiocie.

Tak więc strona może obecnie wnieść podanie o złożenie rewizji nadzwyczajnej tylko do Ministra Sprawiedliwości lub Prokuratora Generalnego PRL. Składanie wniosków do Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego jest już niedopuszczalne.

Nowo wprowadzony przepis mówi wyraźnie o „stronie”. Dopiero przyszła praktyka zapewne wyjaśni, czy termin ten został użyty na oznaczenie jakiegokolwiek wnioskodawcy, czy też tylko strony w ścisłym znaczeniu, tj. powodów i pozwanych, a może także interwenientów w postępowaniu spornym, tudzież — w myśl art. 4 k.p.n. — każdego uczestnika postępowania niespornego, w którym zapadło prawomocne orzeczenie mające ulec zaskarżeniu w drodze rewizji nadzwyczajnej. Wydaje się, że *ratio legis* przemawiałaby raczej za przekreśleniem możliwości zgłaszania podań i wniosków o złożenie rewizji nadzwyczajnej przez wszelkie choćby zainteresowane, lecz nie biorące udziału w sprawie osoby, instytucje i organizacje, a także organy władzy i administracji państwowej — oprócz jedynie organów sądowych.

Nowela uniemożliwia dalsze stosowanie metody, dotychczas praktykowanej przez niektóre nader „przedsiębiorcze” osoby, jednoczesnego składania podań o złożenie rewizji nadzwyczajnej do wszystkich upoważnionych do tego organów albo — w razie odmowy jednego z nich — składania takiego podania do innego. Nowo wprowadzony przepis stanowi, że podanie można wnieść tylko raz i tylko do jednego z uprawnionych organów. Jeżeli w tej samej sprawie wniesiono kilka podań, należy je przekazać do załatwienia temu z powyższych organów, do którego wpłynęło pierwsze z nich, a jeżeli wpłynęły one do obu organów jednocześnie, do organów, który pierwszy podjął czynności.

Ponowne podanie o rewizję nadzwyczajną wniesione przez stronę,

której podanie zostało już przez którykolwiek z tych organów załatwione odmownie, pozostawia się bez rozpoznania.

Przepisów tych (art. 396¹ § 2 i 3) nie stosuje się jednak do podań o złożenie rewizji nadzwyczajnej wniesionych przed dniem wejścia w życie noweli.

Poza unormowaniem trybu wnoszenia podań o złożenie rewizji nadzwyczajnej nowela wprowadziła opłatę kancelaryjną i wpis (nowe brzmienie art. 111 przepisów o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Podanie strony o złożenie rewizji nadzwyczajnej podlega opłacie kancelaryjnej w kwocie 100 zł. W razie nieuiszczenia tej opłaty przez stronę w ciągu siedmiu dni od wezwania, podanie pozostawia się bez rozpoznania.

Rewizja nadzwyczajna złożona w interesie strony i na skutek jej podania podlega opłacie wpisu w takiej samej wysokości jak od rewizji. Od uiszczenia tego wpisu nie jest jednak uzależnione wniesienie ani rozpoznanie rewizji nadzwyczajnej. Wpis ten podlega ściągnięciu z urzędu od strony niezależnie od wyniku rewizji nadzwyczajnej.

Ze względu na cel i sformułowanie cytowanego przepisu, a zwłaszcza jego § 2, tym razem wydłże się pożądane ściśle pojmowanie pojęcia „strony”. Nie powinna być zatem pobierana opłata kancelaryjna od podania wniesionego przez osobę lub instytucję nie będącą stroną w danej sprawie. Jeżeli na skutek takiego podania wniesiona zostanie rewizja nadzwyczajna, to strona, której interesowi odpowiadają wnioski rewizyjne, również nie powinna być obciążana opłatą wpisu.

Uprawnienia strony, która korzystała ze zwolnienia od kosztów lub opłat sądowych w postępowaniu zakończonym zaskarżonym orzeczeniem, są przez nowelę utrzymane: strona taka jest zwolniona także od obowiązku uiszczenia opłaty kancelaryjnej od podania oraz wpisu od rewizji nadzwyczajnej.

W braku szczególnego przepisu nie będzie natomiast możliwe zwolnienie od tych opłat strony, która ze zwolnienia nie korzystała w postępowaniu sądowym, w jakim zapadło zaskarżone orzeczenie.

Postępowanie egzekucyjne i zabezpieczające

Wprowadzone przez nowelę zmiany niektórych przepisów zawartych w części drugiej kodeksu postępowania cywilnego zmierzają do usprawnienia postępowania, zwłaszcza w sprawach alimentacyjnych, oraz wprowadzają pewne uprzywilejowanie należności za pracę, należności alimentacyjnych oraz rent.

Obecne brzmienie art. 517 § 1 k.p.c. daje komornikowi sądowemu w każdej sprawie uprawnienia do zasięgania niezbędnych do wykonania egzekucji informacji od urzędów, organizacji państwowych i społecznych oraz od osób fizycznych i prawnych nie uczestniczących w sprawie. Ponadto w sprawach o egzekucję środków alimentacyjnych właściwe terenowe organy administracji państwowej w razie nieposiadania danych niezbędnych do udzielenia żądanych informacji powinny przeprowadzić odpowiednie dochodzenia w celu ustalenia majątku i dochodów dłużnika. W sprawach tych organy Milicji Obywatelskiej są obowiązane udzielać informacji o miejscu zamieszkania dłużników.

Ponieważ w myśl art. 6 pkt 11 dekretu z dnia 21 grudnia 1955 r. o organizacji i zakresie działania Milicji Obywatelskiej (Dz. U. Nr 46, poz 311) do jej zakresu działania należy między innymi prowadzenie ewidencji ludności, przeto ogólny obowiązek udzielania informacji adresowych przez organy MO, unormowany szczegółowo zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 marca 1957 r. (Monitor Polski Nr 29, poz. 198), nie wymagałby zapewne szczególnego, ponownego podkreślenia przez ustawodawcę. Dlatego też mniemać należy, że włożony przez nowelę na organy Milicji Obywatelskiej w sprawach o egzekucję środków alimentacyjnych obowiązek udzielania informacji o miejscu zamieszkania dłużników nie powinien się ograniczać tylko do zakomunikowania zarejestrowanych, opartych na meldunkach, danych, lecz obejmuje także obowiązek ustalenia miejsca zamieszkania dłużników, jeśli nie jest ono znane.

Znowelizowany tekst art. 518 k.p.c. zapewnia stronie uzyskanie od komornika informacji o czynnościach egzekucyjnych, przy których nie była obecna, bez względu na to, czy otrzymała zawiadomienie o terminie czynności i czy zwracała się do komornika z żądaniem udzielenia informacji. Będzie to mieć poważne znaczenie zwłaszcza dla stron nie obznajmionych bliżej z przepisami postępowania egzekucyjnego a działających bez pomocy fachowego pełnomocnika.

Nowelizacja art. 636 k.p.c. (przez wprowadzenie nowego § 2) ułatwia wierzycielowi wszczęcie egzekucji roszczeń alimentacyjnych przez możliwość złożenia odpowiedniego wniosku również komornikowi właściwemu według miejsca zamieszkania wierzyciela, a nie tylko — jak w innych sprawach — tylko komornikowi właściwemu według przepisów ogólnych. To szczególne uprawnienie wykazuje zatem pewne podobieństwo do wynikającego na podstawie art. 28 k.p.c. uprawnienia powoda, który w ramach tego przepisu o własności przemiennej może wytoczyć powództwo o roszczenia alimentacyjne nie tylko przed sąd własności ogólnej

pozwanego, ale także według miejsca zamieszkania powoda. Pamiętać jednak należy, że analogia nie jest tu zupełna: wybór komornika właściwego według miejsca zamieszkania wierzyciela jest dopuszczalny tylko wówczas, gdy we wniosku o wszczęcie egzekucji zaznaczono, że ma ona być przeprowadzona w trybie egzekucji z wierzytelności pieniężnych lub innych praw majątkowych. Prawo wyboru komornika będzie jednak przysługiwać w najczęściej obecnie stosowanej egzekucji roszczeń alimentacyjnych (kierowanej do wynagrodzenia za pracę, jakie otrzymuje egzekwowany dłużnik. Egzekucja z ruchomości, a tym bardziej z nieruchomości, należąca do kompetencji komornika tego sądu, w którego okręgu znajdują się ruchomości lub jest położona nieruchomość, jest obecnie zjawiskiem stosunkowo rzadszym przy dochodzeniu tego rodzaju należności.

Nowo wprowadzony przepis art. 636 § 2 k.p.c. może jednak wywołać pewne trudności interpretacyjne w razie zbiegu kilku egzekucji należności pieniężnych prowadzonych przeciwko temu samemu dłużnikowi. Jeżeli mianowicie prowadzono jednocześnie egzekucję innego roszczenia niż należności z tytułu alimentów albo jeżeli była ona prowadzona w trybie egzekucji z ruchomości, przy czym wyegzekwowane sumy nie wystarczają na pełne zaspokojenie wszystkich wierzycieli, to będzie zachodzić wątpliwość, który z komorników ma sporządzić plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Można jednak wyrazić przypuszczenie, że wykładnia logiczna nakaże w takich wypadkach uznać kompetencję tego komornika, który będzie właściwy według przepisów ogólnych (miejsce zamieszkania dłużnika, miejsce znajdowania się ruchomości), a nie według tego wyjątkowego przepisu, o jakim wyżej mowa. A to tym bardziej, że jego celem jest raczej ułatwienie wierzycielowi kontaktu z działającym komornikiem przy wykonywaniu przezeń właściwych czynności egzekucyjnych.

Dążność do pokonywania w toku egzekucji tych trudności, które są wywołane przez niedbalstwo, obojętność lub nawet złą wolę dłużnika zajętej wierzytelności (a więc przede wszystkim zakładu pracy, który zatrudnia dłużnika egzekwowanego), spowodowała znowelizowanie art. 643 k.p.c. w tym sensie, że taki dłużnik zajętego prawa za niezłożenie na wezwanie komornika należytego oświadczenia, o jakim mowa w art. 638 § 3 k.p.c., może być skazany na grzywnę nie tylko na wniosek wierzyciela, tak jak to jest dotychczas, ale nawet na skutek samego zawiadomienia wierzyciela lub nawet komornika. To postanowienie noweli daje jednocześnie komornikowi pewną egzekutywę, której dotychczas był w tym zakresie zupełnie pozbawiony.

Doniosłe zmiany wprowadza nowela w dziedzinie uprzywilejowania zaległych za krótki okres tego rodzaju należności, których przeznaczeniem jest zaspokojenie najniezbędniejszych potrzeb uprawnionego wierzyciela.

Przy podziale sumy uzyskanej przez egzekucję z ruchomości oraz z niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych, art. 811 k.p.c. w swym dotychczasowym brzmieniu nadawał pewien przywilej tylko należnościom przypadającym pracownikom za rok ostatni, i to w czwartej kolejności za kosztami egzekucyjnymi, podatkami i innymi daninami oraz za wierzytelnościami zabezpieczonymi prawem zastawu. Należności alimentacyjne i renty nie korzystały z żadnego uprzywilejowania (jeśli pominąć kwalifikację należności alimentacyjnych wymienioną w art. 582 k.p.c.). Natomiast obecnie, zgodnie ze znowelizowanym brzmieniem art. 811 § 1 pkt 2 k.p.c., w drugiej kolejności po kosztach egzekucyjnych powinny być zaspokojone z sumy wyegzekwowanej bieżące i zaległe (ale za czas nie dłuższy niż trzy miesiące przed dokonaniem podziału funduszków) należności za pracę, należności alimentacyjne oraz renty z tytułu odszkodowań za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci.

Odpowiedniej zmianie uległ również art. 816 § 1 k.p.c. mający zastosowanie przy podziale sumy uzyskanej przez egzekucję z nieruchomości. Obecnie w drugiej kolejności po kosztach egzekucyjnych, na równi z określonymi w punkcie 2 tego przepisu należnościami pracowników, korzystać będą z przywileju zaspokojenia także należności alimentacyjne i renty z tytułu odszkodowań za wywołanie choroby, niezdolności do pracy, kalectwa lub śmierci, powstałe przed dniem licytacji nieruchomości a przypadające za okres nie przekraczający sześciu miesięcy. Ponadto wysokość korzystających z tego przywileju należności, ograniczona dotychczas (jeśli chodziło o należności pracowników) do 300 zł miesięcznie, podwyższona została dla wszystkich trzech rodzajów należności do 600 zł miesięcznie.

Wreszcie znowelizowanie art. 875 k.p.c. pozwoli sądowi zabezpieczyć powództwo w sprawach o alimenty nie tylko na wniosek wierzyciela, ale również z urzędu.